



ISSN 1731-3325

Biuletyn Informacyjny Starostwa Powiatowego w Koźienicach

Nasz Powiat

Ekologia * Aktualności * Informacje gminne * Zdrowie * Finanse * Działalność placówek * Ochrona środowiska

Nr 2/2011 (luty)

NOWY SPRZĘT W ZARZĄDZIE DRÓG POWIATOWYCH

W 2010 i 2011 roku Zarząd Dróg Powiatowych z siedzibą w Aleksandrówce wzbogacił się o nowy sprzęt i samochody.

Z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska zakupiono dwa samochody ciężarowe typu MAZ – jeden w marcu



2010 roku za 248,880 złotych, drugi w lutym 2011 roku za 233.700 złotych. Ponadto zakupiono za 189.100 złotych koparko-ładowarkę Volvo, która jest uniwersalnym sprzętem. Podczas zimy wykorzystywana jest do usuwania dużych zasp śniegu oraz ładowania mieszanki piaskowo-solnej na samochody z piaskarkami. Wiosną służy do przygotowania robót inwestycyjnych tj. karczowania pni wyciętych drzew oraz zakrzaceń z modernizowanych dróg, a latem do wykonywania wykopów pod przepusty drogowe i udrażniania rowów przydrożnych oraz kopania nowych.

Jesienią wykonuje się tym sprzętem takie prace jak wiosną i latem oraz przygotowuje mieszankę piaskowo-solną na placu Zarządu Dróg Powiatowych i transportuje ją do zadashzonego magazynu. Do zwalczania uciążliwych zakrzaceń przy pomocy środków chwastobójczych zakupiony został za 20.740 złotych opryskiwacz ciągnikowy.

Do samochodów typu MAZ dokupiono w październiku 2010 roku, pług wirnikowy radzący sobie doskonale z bardzo dużymi zaspami śniegu i służący do poszerzania dróg przez usunięcie zwalów śniegu z poboczy. W październiku 2010 roku i styczniu 2011 roku zakupiono pługi odśnieżne typu PO-97 oraz piaskarko-solarkę. Łączna wartość zakupów inwestycyjnych wyniosła 135.364 zł. Środki finansowe na zakup nowego sprzętu pochodziły budżetu Starostwa Powiatowego w Koźienicach.

W styczniu 2011 roku zakończono również remont stalowego pługa dwustronnego z przystosowaniem do sterowania elektrohydraulicznego, który jest niezmiernie przydatny do usuwania dużych zasp śnieżnych, koszt remontu wyniósł ponad 9.000,00.

ABC - KONSUMENTA UMOWY ZAWIERANE POZA LOKALEM czyli umowa zawierana poprzez akwizytora

Są to umowy zawierane np. podczas prezentacji w hotelach, sanatoriach, restauracjach lub we własnym domu lub domu znajomych. Także gdy przyjedzie do nas do mieszkania osoba, która zaoferuje nam montaż piecyka gazowego, kuchenki lub drzwi itp. a obecnie często przychodzą do nas akwizytorzy (przedstawiający się, że są z telekomunikacji) obiecujący nam tanie połączenia telefoniczne – wszystkie te umowy będą umowami zawartymi poza lokalem przedsiębiorstwa. Często umowy te są powiązane z umową kredytu zawieraną na sfinansowanie naszego zakupu. Należy pamiętać, że towary oferowane w ten sposób konsumentom nie są tanie np. gamki kosztują ponad 3000 zł, podobnie lub więcej pościel itp.

Często po przemyśleniu na spokojnie w domu zakupu czy też po skonsultowaniu się z pozostałymi członkami rodziny dochodzimy do wniosku, że pochopnie zgodziliśmy się na tę transakcję. I co wtedy?

Na szczęście mamy prawo odstąpić od takiej umowy **składając na piśmie oświadczenie, że odstępujemy od umowy. Nie podajemy żadnych przyczyn odstąpienia od umowy – nie mamy takiego obowiązku. Często próba posiłkowania się w tej sytuacji jakimiś argumentami może spowodować niemożność odstąpienia od umowy np. gdy powołamy się na jakąś wadę. Oświadczenie to musimy wysłać listem poleconym najlepiej za potwierdzeniem odbioru w terminie 10 dni od daty podpisania umowy na adres sprzedawcy podany na umowie** czyli np. gdy umowę podpiszemy w dniu 12 to ostateczny termin wysłania oświadczenia jest w dniu 22-go. Liczymy dni kalendarzowe.

Odstąpienie od umowy złożone skutecznie sprzedawcy jest także skuteczne wobec banku, który udzielił kredytu na sfinansowanie naszego zakupu, ale niekiedy trzeba będzie zwrócić opłatę przygotowawczą.

Nie wolno telefonować do sprzedawcy i próbować telefonicznie odstąpić od umowy.

Oświadczenie jest skuteczne w momencie jego wysłania. Nie musimy od razu zwracać towaru – mamy na to 14 dni od daty jego otrzymania. Towar musimy zwrócić w stanie niezmiennym. Niestety nie ma przepisu, że zwracamy towar na koszt i ryzyko przedsiębiorcy. Musimy dokonać zwrotu na własny koszt. W tym momencie na konsumenta czekają znowu pułapki w postaci zastrzeżeń przedsiębiorcy co do stanu rzeczy, w jakim je zwróciliśmy np. podnoszony jest zarzut o uszkodzeniu rzeczy np. przypaleniu gamków, użycia pościeli, porysowania odkurzacza itp. Aby temu zapobiec warto komisyjnie zapakować zwracany towar prosząc na świadka sąsiada/sąsiadkę lub nawet softysa i następnie spisać protokół podpisany przez obecnych przy pakowaniu. Oryginał protokołu zachowujemy dla siebie na wypadek, gdyby przedsiębiorca zarzucił nam, że zwróciliśmy towar w stanie, nie takim w jakim został sprzedany. Przedsiębiorca ma też 14 dni na zwrócenie nam wpłaconych pieniędzy.

Przykładowy wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy:

Dokończenie na str. 2

Dokończenie ze str. 1

ABC – KONSUMENTA UMOWY ZAWIERANE POZA LOKALEM czyli umowa zawierana poprzez akwizytora

Imię i nazwisko , dnia.....

Nazwa i adres
przedsiębiorcy (z umowy)

OŚWIADCZENIE

Niniejszym, ja niżej podpisana/y oświadczam, że odstępuję od umowy nr zawartej w dniu r. w tj. poza lokalem, a dotyczącej sprzedaży mi (wymienić zgodnie z umową) oraz od umowy kredytu zawartej w tym samym dniu na zakup tego urządzenia nr lub jak często bywa, (a której wszystkie egzemplarze zabrał Pana przedstawiciel co jest sprzeczne z prawem).

Odstąpienie od umowy sprzedaży jest skuteczne także wobec umowy o kredyt zawartej na ten cel.

Podstawa prawna odstąpienia:

- Ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. nr 22, poz. 271 ze zmianami) art. 2.
- Ustawa z dnia 20 lipca 2001 o kredycie konsumenckim (Dz.U. nr 100, poz. 1081, ze zm.) – art. 12 ust. 1 oraz art. 15 – naruszenie przez kredytodawcę postanowień ustawy ze wszystkimi jej konsekwencjami.

Wnoszę o:

1. podanie godzin zwrotu towarów.

Otrzymują:

1. Adresat
2. Bank jeżeli mamy jego adres
3. Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Kozienicach
4. Aa.

Oczywiście gdy nie zawarliśmy umowy kredytu np. zawierając umowę telekomunikacyjną – nie piszemy w oświadczeniu tej części oświadczenia, która dotyczy kredytu.

W razie wątpliwości należy skontaktować się z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów w Starostwie Powiatowym w Kozienicach przy ul. Kochanowskiego 28 w każdy wtorek i czwartek w godz. 10.30 – 15.30, pok. 26.

STANISŁAW GAŚSIOR

MEDAL „ZA ZASŁUGI DLA OBRONNOŚCI KRAJU” DLA STAROSTY KOZIENICKIEGO

Podczas posiedzenia Konwentu Powiatów Województwa Mazowieckiego 9 lutego w Pułtusk w wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski wręczył staroście kozienickiemu Januszowi Stąporowi srebrny medal „Za zasługi dla obronności kraju”.

Medal został nadany przez Ministra Obrony Narodowej w uznaniu zasług Janusza Stąpóra, który jako starosta, a poprzednio jako Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Kozienice i dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Kozienicach wyróżnia się aktywnością w organizacji i koordynacji różnych form szkolenia obronnego na terenie kierowanych przez siebie samorządów. We wzorowy sposób przygotował oraz przeprowadził powiatowo – gminne ćwiczenia obronne powiatu kozienickiego. Poświęca wiele czasu na działalność w organizacjach społecznych, czym w znaczący sposób przyczynia się do umacniania systemu obronnego powiatu kozieni-



ckiego. Zaangażowany w proces organizowania i prowadzenia szkolenia oraz patriotycznego – obronnego wychowania młodzieży.

Medal ustanowiony w 1966 r. dzieli się na 3 kategorie: złoty, srebrny i brązowy. Medal w danym stopniu nadawany jest tylko raz. Medal srebrny jest najwyższym odznaczeniem dla cywilów. ■

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



WYCIECZKA DO STAROSTWA POWIATOWEGO

W roku szkolnym 2010/2011 Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Kozienicach realizuje m.in. projekt Szkoła Równych Szans II Edycja, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

14 stycznia 2011r. grupa młodzieży z Gimnazjum nr 1 wybrała się do Starostwa Powiatowego. Celem wycieczki było zapoznanie się z pracą urzędu. Ponieważ uczestniczymy w zajęciach z doradztwa zawodowego /Szkolny Ośrodek Kariery/, interesowały nas również wybrane stanowiska pracy.

W sali konferencyjnej przyjął nas starosta powiatu kozienickiego Janusz Stąpor. Rozmawialiśmy o sprawach związanych naszym powiatem: zabezpieczeniu przeciwpowodziowym, szkołach ponadgimnazjalnych, przyszłych miejscach pracy. Przy okazji starosta przedstawił nam swoje doświadczenia związane z nauką i wyborem zawodu. Następnie naczelnik Wydziału Zdrowia, Edukacji i Sportu, Janusz Patkowski, oprowadził nas po Starostwie. W Wydziale Komu-



nikacji i Transportu pytaliśmy o warunki wydawania prawa jazdy i koszty uzyskania nietypowych tablic rejestracyjnych. W Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej obejrzelśmy tradycyjne mapy powiatu oraz nowe, tzw. numeryczne. W Wydziale Bezpieczeństwa, Spraw Społecznych i Obywatelskich poznaliśmy sposoby informowania mieszkańców powiatu o klęskach żywiołowych.

Na zakończenie wycieczki zostaliśmy obdarowani mapami turystyczno-administracyjnymi powiatu kozienickiego i kalendarzami ściennymi Kozienickiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznych.

DAMIAN BARYŁKA, kl. 3b



CYFROWE MAZOWSZE 2015

20 stycznia br. odbyła się w Warszawie konferencja **Cyfrowe Mazowsze 2015. Partnerstwo dla modernizacji regionu**.

Konferencja stanowiła podsumowanie pierwszych miesięcy realizacji projektu SIRMAplus, którego celem jest wsparcie procesów rozwojowych województwa mazowieckiego poprzez zbudowanie sieci partnerów, skutecznie realizujących projekty i przedsięwzięcia wykorzystujące nowoczesne narzędzia teleinformatyczne dla rozwoju gospodarczego. W ramach projektu realizowanych jest 150 wizyt doradczych, głównie na terenach wiejskich, 3 konferencje regionalne, 15 szkoleń, 2 zagraniczne wyjazdy studyjne. W ramach projektu powstaje także platforma e-learningowa, na której udostępnione zostaną dla pracowników samorządów lokalnych nieodpłatne kursy na tematy związane z wykorzystaniem Internetu i nowoczesnych technologii.

– *Projektem SIRMAplus realizujemy próbę uruchomienia procesu innowacyjnego wsparcia władz samorządowych i ich partnerów we wspólnym budowaniu potencjału dla rozwoju gospodarki wiedzy w województwie mazowieckim. Istotne wsparcie projektu kierowane jest do obszarów wiejskich województwa, dla których nowoczesne technologie informacyjno komunikacyjne stanowią winny silny czynnik rozwojowy* - mówi **Krzysztof Głomb**, prezes Stowarzyszenia „Miasta w Internecie”.

Regionalny system wsparcia

SIRMAplus - projekt realizowany wspólnie przez Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”, Mazowieckie Stowarzyszenie Gmin na rzecz Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego oraz Agencję Rozwoju Mazowsza S.A. - poprzez swoje innowacyjne składniki i działania ma wspierać samorządy inwestujące w przedsięwzięcia związane z elektroniczną administracją, budową sieci szerokopasmowych czy też projekty, wykorzystujące teleinformatykę w działaniach związanych z bezpieczeństwem, zarządzaniem kryzysowym, transportem, jak również edukacją cyfrową mieszkańców Mazowsza. Konferencja Cyfrowe Mazowsze 2015. **Partnerstwo dla modernizacji regionu** umożliwiła prezentację kilku takich przedsięwzięć realizowanych obecnie w regionie. Przedstawione zostały ciekawe projekty lokalne m.in. **Mazowiecki System Informacji Bibliotecznej**, realizowany przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, **Miejski System Monitoringu Wizyjnego w Legionowie** czy projekt **Obyw@tel on-line**, realizowany w Pionkach. Jedne z warsztatów w czasie konferencji dotyczyły także **Niezbędnika Samorządowego Informatyka**, który jest wspólną inicjatywą projektu SIRMA+ oraz środowiska informatycznego mazowieckich samorządów.

– *Niezbędnik to platforma wsparcia doradczego dla samorządów inwestujących w systemy e-usług publicznych. To narzędzie budowania współdzielonych zasobów wiedzy oraz jej transferu do samorządów, wymiany doświadczeń i dobrych praktyk, wypracowywania wspólnych stanowisk* – mówi **Anna Siemek-Filus**, dyrektor ds. innowacji i rozwoju SMWI.

Transformacyjna ścieżka polskich regionów

W czasie konferencji **Radosław Oryszczyszyn** (Uniwersytet w Białymstoku) przedstawił prezentację na tematów faktów i mitów związanych z rozwojem społeczeństwa informacyjnego na Mazowszu. Jedną z jego głównych rekomendacji dotyczyła konieczności inwestycji w zakresie edukacji cyfrowej.

– *Polityka regionalna na Mazowszu powinna być zorientowana na podnoszenie kompetencji cyfrowych mieszkańców i przedsiębiorców, i zapewniać odpowiednie programy motywujące i szkoleniowe w tym zakresie* – powiedział **Oryszczyszyn**.

Z kolei **Krzysztof Głomb** w swojej prezentacji na temat transformacyjnej ścieżki polskich regionów w praktyce polityki cyfrowej zwrócił uwagę na mizerne efekty 4 lat realizacji polityk na rzecz e-Rozwoju w Polsce. Przyczyny tego stanu rzeczy upatruje przede wszystkim w słabym powiązaniu inwestycji teleinformatycznych z kluczowymi politykami państwa, systemowych błędach w planowaniu polityki e-Rozwoju w programach Narodowej Strategii Spójności – PO IG, PO KL, PO RPW, RPO, jak również w deficycie wiedzy dziedzinowej u decydentów i braku skutecznych mechanizmów jej pozyskiwania i tradycjonalizmie w decyzjach w miejsce kreatywności i innowacyjności. Zdefiniował także podstawowe komponenty zmian w polityce e-Rozwoju



Projekt jest współfinansowany przez
Unię Europejską w ramach Europejskiego funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY





w Polsce, które jego zdaniem, powinny sprowadzać się m.in. do wykreowania politycznych liderów, zapewnienia warunków do współpracy międzysektorowej w realizacji dobrze określonych celów szczegółowych, np. Internet dla mieszkańców wsi, uruchomienia programu powszechnej edukacji cyfrowej, koordynowanego centralnie, wspieranego regionalnie i realizowanego lokalnie, jak również zapewnienia potencjału wiedzy, kreatywności i innowacji dla wspomagania procesów zmiany i transformacji (agencje, centra). Prezes Stowarzyszenia „Miasta w Internecie” zgłosił także postulat, by zamiast darmowego dostępu do Internetu podejmować decyzje o budowie publicznej infrastruktury integracji cyfrowej, na którą składać się winny wspólne z sektorem ICT inwestycje w sieć dostępu do Internetu oraz regionalne centra „przetwarzania w chmurze”

Partnerstwo na rzecz e-Rozwoju

Warunkiem sukcesu samorządów lokalnych w realizacji projektów związanych z wykorzystaniem ICT jest ich współpraca i umiejętne korzystanie z różnych doświadczeń. W ramach projektu SIRMAplus zawiązane zostanie partnerstwo z udziałem jednostek samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowych, organizacji sektora naukowo-badawczego, samorządów pracodawców, instytucji kultury, instytucji wsparcia rolnictwa oraz innych podmiotów zainteresowanych realizacją nowych projektów na rzecz rozwoju społeczeństwa. – *Zachęcamy wszystkie samorządy do aktywnego udziału w projekcie i partnerstwie. Przekonujemy, że korzyści związane z pozyskaniem nowej wiedzy potrzebnej do podejmowania decyzji i planowania e-inwestycji, zbudowaniem nowych kompetencji pracowników w zakresach najbardziej aktualnych problemów teleinformatyki czy udziałem w planowaniu wspólnych projektów teleinformatycznych to ważne argumenty na rzecz wspólnych działań. Nasz projekt sprzyja również lepszemu przygotowaniu merytorycznemu partnerów samorządowych do uczestnictwa w projektach kluczowych IT realizowanych oraz planowanych przez Samorząd Wojewódzki i ARM S.A. Samorządy doceniają też, że projekt daje możliwości związane z konsultacjami działań z decydentami regionalnymi oraz MSWiA np. w zakresie projektu e-PUAP, jak również udzieli wsparcie w przygotowaniu 2-3 najbardziej innowacyjnych projektów lokalnych gmin Mazowsza – powiedział Jerzy Żelichowski, prezes Mazowieckiego Stowarzyszenia Gmin na rzecz Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.*

ARTUR KRAWCZYK
Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”



Projekt jest współfinansowany przez
Unię Europejską w ramach Europejskiego funduszu Społecznego

Informacja o kampanii Krajowego Centrum ds. AIDS „Wiedza ratuje życie”

Kampania „Wiedza ratuje życie” ma na celu promowanie testowania w kierunku HIV. Zachęcamy do wykonywania testów w punktach konsultacyjno-diagnostycznych (PKD) na terenie całego kraju. **W PKD test można zrobić bezpłatnie i anonimowo.**

W roku 2009 test wykonało w PKD ok. 26 tysięcy osób. Odnotowujemy nieustanny wzrost zainteresowania testowaniem (2008 r. ok. 21 tyś., 2007 r. ok. 19 tyś.), jednak w dalszym ciągu zbyt mało osób decyduje się na zrobienie testu. Obserwujemy **brak świadomości, że problem HIV/AIDS może dotyczyć każdego.** Wg szacunków Komisji Europejskiej nawet 70% osób zakażonych w Polsce nie wie o fakcie swojego zakażenia.

Działania podnoszące wiedzę, popularyzujące bezpieczniejsze zachowania seksualne wśród osób zachowujących się ryzykownie oraz informowanie, dlaczego warto znać status serologiczny (zarówno własny, jak i partnera lub partnerki) są niezwykle ważne. **Wiedza o zakażeniu pozwala na dalszą kontrolę swojego stanu zdrowia oraz zmniejsza ryzyko zakażenia partnera (partnerów),** a co za tym idzie ma znaczny wpływ na jakość naszego życia. Zgodnie z myślą przekazywaną w kampanii: **„Niezależnie od wyniku masz szansę na normalne życie”.** Kampania ma też uświadomić, że negatywny wynik testu dzisiaj, nie chroni przed zakażeniem HIV w przyszłości. Uchronić nas może tylko nasze bezpieczniejsze zachowanie.

Odbiorcami kampanii są osoby: dorosłe (18-39 lat i starsze), aktywne seksualnie, odpowiedzialne za zdrowie własne i partnera (wykonywanie testu na HIV jest jednym z dowodów tej odpowiedzialności).

Kampania jest realizowana od listopada 2010 r., do maja 2011r. i obejmuje kompleks działań reklamowych ATL, BTL oraz wydarzenia i rozwiązania z zakresu PR służące promocji idei testowania w kierunku HIV. Kampania jest obecna w telewizji, radiu, internecie, w mediach drukowanych.

WYWIAD Z ANNA PACHOLSKĄ

Urodziła się w Rykach. W latach 2008-2010 uczyła się w Zespole Szkół Nr 1 im. Legionów Polskich w Kozienicach, obecnie uczy się i mieszka w Dęblinie.

Trenerami dziewiętnastoletniej biegaczki są Janusz Miształ i Danuta Woszczek. Swoją karierę sportową Anna Pacholska rozpoczęła w Uczniowskim Klubie Sportowym Olimp Kozienice, z którym jest związana już 6 lat. Niespełna miesiąc temu zdobyła 3 miejsce w biegu na 400 m w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów, uzyskując świetny wynik 57,81 sekund.

Jak zaczęła się Twoja przygoda z bieganiem?

Od szkolnej spartakiady. Startowałam w sztafecie pokoleń, jako że byłam w 2 klasie, przypadł mi dość krótki dystans – 60 m. Właśnie wtedy po raz pierwszy stając na podium poczułam zamiłowanie do lekkoatletyki. Później systematycznie do rok brałam udział w tych zawodach, wygrywając już nie tylko w biegach sztafetowych i indywidualnych, ale również innych konkurencjach, chociaż wtedy jeszcze nie wiedziałam, czym tak naprawdę jest sport.

Kiedy zatem zajęłaś się profesjonalnie sportem?

Gdy zmieniłam szkołę. W gimnazjum na szkolnych biegach przełajowych odkryła mnie pani Danuta Woszczek. To ona zaproponowała mi treningi w Uczniowskim Klubie Sportowym Olimp Kozienice i zabrała na biegi zorganizowane przez Elektrownię Kozienice. Pamiętam ten start – bardzo się stresowałam, strasznie chciałam trenować i wygrać z jak największą przewagą, żeby się wyróżnić i zrobić wrażenie na dopiero co poznanym przyszłym trenerze i aktualnej wtedy pani trener Danucie. Powoli zaczęłam poznawać prawa sportu: to, z czym on się wiąże, co dzięki niemu możemy osiągnąć, czego się nauczyć oraz co musimy na rzecz niego poświęcić.

Sport to także wyrzeczenia, nowe obowiązki, jak sobie z tym radzisz?

Dzień w dzień dojeżdżałam z Dębina na treningi do Kozienic, by móc trenować pod okiem trenera i mieć do tego warunki. Pamiętam obozy w Kozienicach, szczególnie ten przed samymi mistrzostwami świata, kiedy to wszyscy wędrowali do ośrodka, żeby wykąpać się w jeziorze, a ja maszerowałam w przeciwnym kierunku na trening, na stadion.

Uważasz, że warto rezygnować z innych przyjemności na rzecz treningów? Skąd czerpiesz motywację do pracy?

Oplacało się, zaliczyłam naprawdę udany start w mojej krótkiej jak na razie karierze sportowej, mistrzostwa świata juniorów były chyba jedną z najlepszych imprez sportowych, jaką przeżyłam. Uwielbiam startować z zagranicznymi sportowcami, dostaję wtedy niesamowitej motywacji, podobnie jest, gdy biegam na Mistrzostwach Polski Seniorów, gdzie mogę zmierzyć się z najlepszymi zawodniczkami w kraju.

Czy sport to dla Ciebie przede wszystkim

kim satysfakcja?

Sport to 99% mojego czasu a właściwie to 100%. Całe moje życie kręci się wokół niego. Rano szkoła, po południu trening, a na obozach treningi dwa razy dziennie. Pochłaniają one dużo energii,



jednak cały czas mogłabym trenować, uwielbiam bieganie i rywalizację. Mimo niepowodzeń, jakie miałam w okresie przygotowawczym, udało mi się po 4 latach walki o medal Halowych Mistrzostw Polski go wywalczyć.

Dużo zawdzięczasz swojemu trenerowi, dzięki któremu zaraziłaś się sportem wyczynowym. Jakie są zatem wasze relacje?

Moim trenerem jest Janusz Miształ. Jest on świetnym szkoleniowcem. Wiem, że angażuje cały swój wolny czas, aby osiągnąć wraz z zawodnikiem założony cel. Podoba mi się to, jak mnie prowadzi. Wiadomo, czasem dochodzi i do sprzeczek, ale zawsze znajdujemy wspólnie rozwiązanie. Często wyjeżdżamy na obozy sportowe w góry, gdzie, trenując w trudnych warunkach, uczymy się pokonywać swe słabości, bo w życiu sportowca nie tylko ważny jest talent i nabyte umiejętności, ale również silna psychika.

W karierze każdego sportowca zdarzają się „wzloty i upadki”. Wzloty dają ci doping, a co z porażką?

Po sezonie 2009 straciłam trochę wiary w swoje możliwości. Porażka, którą poniosłam na Mistrzostwach Polski Ju-

niorów Młodszych spowodowała pewną blokadę psychiczną, zaczęłam bać się startów z rówieśniczkami. Kiedy stałam z nimi na bieżni, strach mnie paraliżował. Na szczęście to już odeszło, przeminęło.

A jak poradziłaś sobie ze stresem startującym w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów?

Podczas tych mistrzostw doznałam chyba największego i najdłuższego stresu w swoim życiu, bowiem poziom biegów eliminacyjnych był bardzo wysoki. Zdarza się, że w biegach eliminacyjnych jest wyższy poziom niż na drugi dzień w finale. Ja biegałam w drugiej serii i do ostatniej serii nie wiedziałam, czy znajduję się w finale. Na szczęście udało się! Weszłam do finału i emocje opadły.

Opowiadałaś, że bieg ten nie należał do najlepszych, bowiem straciłaś cenne sekundy już na starcie, co zatem zmobilizowało cię do tak zaciętej walki o podium?

Kiedy po 150 m miałam już 20 metrów straty do pierwszej trójki, emocje opadły, medale w moim odczuciu zostały już przydzielone odpowiednio zawodniczkom, jednak ja nie poddałam się i zawalczyłam o medal. Powiedziałam sobie, że nie będę po raz trzeci stała tuż za podium na 4 miejscu (jak to co roku bywało w hali), że w tym roku uda mi się zdobyć medal i udało się. Ostatnie 100 m należało do mnie stało się, zdobyłam brązowy medal.

Którą z biegowych konkurencji lekkoatletycznych lubisz najbardziej?

Wciąż jestem postrzegana jako dziewczyna biegająca na 400 m. Na razie czuję się płotkarką, chociaż lubię oba dystanse. Jednak na 400 m czuję się trochę bardziej pewna w porównaniu do płotków.

Które z osiągnięć sportowych uznajesz za swój największy sukces?

Zdobyłam Mistrzostwo Polski Juniorów Młodszych na 400 m. 29 stycznia 2011 roku po raz pierwszy stanęłam na 3 stopniu podium podczas Halowych Mistrzostw Polski, z czego jestem niezmiernie zadowolona. Uwielbiam startować na Mistrzostwach Polski Seniorów.

Jakie są Twoje plany na rok 2011? Czy możemy liczyć na kolejne sukcesy?

Przedemną sezon letni, w którym założyłam sobie z trenerem bardzo ambitne cele: muszę wrócić do zdrowia i zabrać

Dokończenie na str. 8

ŚLADY POWSTANIA STYCZNIOWEGO W POWIĘCIE KOZIENICKIM

Wystarczy tylko pobieżne spojrzenie na mapę powiatu kozienickiego, aby przekonać się, że jego teren był areną przemarszów, bitew i potyczek każdego większego konfliktu zbrojnego. Położone w widłach Pilicy i Wisły, lasy Puszczy Kozienickiej i Stromieckiej z licznymi, niedostępnymi ostępami i kryjówkami czyniły ten obszar znakomitym miejscem dla działań obronnych oraz partyzanckich. Do dziś po historycznych wydarzeniach pozostały zachowane liczne miejsca pamięci narodowej – głównie mogiły porzucane w terenie, na wiejskich cmentarzach, wśród pól, łąk i lasów. Oprócz mogił i grobów ważnym świadectwem po zapomnianych często bohaterach są pamiątkowe tablice, krzyże i pomniki ustawione w miejscu walk przez lokalną społeczność z namaszczeniem pielęgnującą pamięć i tradycję.

W niniejszym artykule chciałbym przedstawić miejsca pamięci związane z Powstaniem Styczniowym 1863-1864, które rozrzucone są od północnych, aż po południowe granice powiatu kozienickiego. Upamiętniają one tereny walk, miejsca przebywania, postoju organizacji powstańczych, a także znanych i anonimowych uczestników powstania – poległych w boju, straconych za udział w zrywie narodowościowym, zesłanych na katorgę, wreszcie tych niewielu, którym udało się przeżyć i uniknąć represji.

Naszą podróż zaczynamy od położonego na północy powiatu Rozniszewa. Na cmen-



tarzu znajduje się mogiła polskich powstańców poległych 14 maja 1863 r. w bitwie pod Rozniszewem. W bitwie tej starły się oddziały powstańcze Władysława Kononowicza, Józefa Jankowskiego i Adama Zielińskiego – razem w sile 1100 ludzi z kolumną wojsk rosyjskich ścigających powstańców w sile 4 kompanii piechoty i saperów pod dowództwem płka Ernrotha. Ze źródeł dowiadujemy się więc, że „(...) w lesie pod Rozniszewem po krótkiej utarczce Jankowski cofnął się, a Ernroth, nie spodziewając się ponownej walki, rozłożył się obozem w lesie. Wtedy powstańcy powtórnie i z taką siłą uderzyli na moskali, że część wojska w strasznej panice natychmiast się rozbiegła, a małą tylko część zdołał Ernroth skupić koło siebie i gnany przez Rozniszew, uchodził co tchu do Radomia. Przeszło 70 moskali zginęło, po stronie polskiej zaś straty były mniejsze: 22 zabitych i około 40 rannych, wśród nich Nałęcz [Edmund Nałęcz-Sadowski], dowodzący oddziałem Kononowicza”. (Stanisław Zieliński, Bitwy i potyczki, 1863-1864, Raperswil 1913). W kronice kościelnej zachował się natomiast następujący wpis: „W 1863 r. w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego była bójka pod Rozniszewem, w której legło 13 zabitych pochowano ich obok cmentarza. W plebanii i kościele uwięzło moc kul”. Dziś – podobnie jak przed laty trudno oszacować całkowitą liczbę rannych i poległych w bitwie. Faktem jest, że była to największa bitwa powstańcza stoczona w Puszczy Kozienickiej.

Pomnik w kształcie kolumny ogrodzony jest czterema słupkami z cegły, zbudowany został na mogile powstańców około 1926-1928 r., odnowiony w 140. rocznicę bitwy, w 2003 r. Na szczycie góruje wykonany w kamieniu biały orzeł – symbol niepodległej Polski, z tego też powodu nazywany jest Pomnikiem Orła Białego. Na tablicy zamocowanej na kolumnie widnieje napis: **POLEGLYM POWSTAŃCOM NA POLACH GMINY ROZNISZEW W 1863 R. CZEŚĆ ICH PAMIĘCI.**

Niedaleko Rozniszewa, w kierunku Warki, znajduje się miejsce, w którym pułkownik Władysław Kononowicz – były oficer armii carskiej, dowódca oddziału powstańczego – założył obóz partyzancki, skąd wiosną 1863 r. czynił śmiało wypadki na Moskali. Do dziś jest to trudno dostępny teren otoczony trzęsawiskami i oszańcowany, nazywany rów-

niez jest Orlą Kępą. Po miesiącach udanych wypadów i potyczek z Rosjanami, 1 czerwca 1863 r. Kononowicz musiał w końcu opuścić obozowisko, rozpuścić oddział i przedzierać się przez szeregi nieprzyjaciela, którego karna ekspedycja pod dowództwem gen. Meller-Zakomelskiego w ilości 10 rot piechoty, 4 szwadronów jazdy i 4 armat otoczyła szaniec i skutecznie atakowała.

W 1928 r. staraniem jednego z mieszkańców Anielina wystawiono na Kępie pomnik-kapliczkę. Został on zniszczony w 1944 r. w czasie walk o przyczółek warcko-magnuszewski. W 1985 r. staraniem mieszkańców okolicznych wsi wzniesiono nowy pomnik na skarpie leśnej w formie monumentalnego miecza-krzyża, symbolu niedokończonej walki powstańczej. Pomnik NARODU MEGO KRWIĄ PISANE CZY-



NY 1863 zaprojektował student Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie Piotr Banasik, nadzór artystyczny sprawował prof. Stanisław Słonina. Oficjalne odsłonięcie nastąpiło dopiero 21 stycznia 1990 r. Na terenie Kępy przy pomniku znajduje się również tablica informacyjna. Opiekę nad terenem sprawuje Publiczna Szkoła Podstawowa im. S. Czarnieckiego w Rozniszewie.

Jadąc szosą wzdłuż Pilicy, przed mostem kierujemy się do nieodległego Grabowa nad Pilicą. W tej gminnej miejscowości, która w XIX w. była w posiadaniu rodziny komornickich znajduje się kościół pw. Świętej Trójcy, w którym jest pamiątkowa tablica ufundowana w 2004 r. z okazji II Rajdu „Szlakiem pułkownika Władysława Kononowicza”. Odsłonięcia tablicy 6 czerwca dokonał tragicznie zmarły w katastrofie smoleńskiej generał Stanisław Nałęcz-Komornicki – wnuk powstańca styczniowego.

Natomiast na cmentarzu parafialnym znajduje się grób rodzinny Komornickich w którym pochowani są: Augustyn Komornicki (1838-1895) i Władysław Komornicki (1842-1863) – adiutant Kononowicza poległy podczas ucieczki w Zawadach koło

Dokończenie na str. 7

ŚLADY POWSTANIA STYCZNIOWEGO W POWIECIE KOZIENICKIM

Jedlińska. Młody konspirator przedostał się razem z Kononowiczem z terenu otoczonego przez nieprzyjaciela. Rosyjskie oddziały złożone z dragonów 2 czerwca nakryły Komornickiego i bestialsko rozniosły go szablami. Według podań ciało Władysława Komornickiego powłóczono za końmi do Grabowa i zezwolono na pochówek na cmentarzu. W aktach kościoła parafialnego pod nr 15/1863 zachował się akt zgonu Komornickiego.



W powstaniu styczniowym brali również udział starsi bracia Władysława Komornickiego – Stanisław i Augustyn. Stanisław Komornicki po śmierci brata i upadku powstania emigrował, zmarł w 1905 r. Augustyn Komornicki pełnił funkcję kwatermistrza oddziału Kononowicza. Po śmierci brata i dekonspiracji został aresztowany i osadzony w cytadeli warszawskiej. Dzięki odpowiednio dawkowanym łapówkom został zwolniony z więzienia. Osiadł w majątku w Grabowie, zmarł w 1895 r.

W Lipie znajdziemy kolejny pomnik powstańców styczniowych poległych podczas bitwy z wojskami carskimi 15 lutego 1864 r., żołnierzy z oddziału powstańczego „Dzieci Warszawy”. Oddział por. Pawła Gąsowskiego, uporczywie ścigany przez kolumnę carską Zenkisowa, został rano zaskoczony nagłym atakiem Rosjan. Wojsko odcieło powstańców od lasu, który dawał schronienie. Wyczerpani odwrotem powstańcy ponieśli klęskę: 40 poległo, 87 było rannych. Ocalała jedynie grupa 76 kawalerzystów z dowódcą na czele.



Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. grupa mieszkańców wsi Lipa postanowiła uczcić powstańców i miejsce bitwy. Pozyśle skali oni od właściciela majątku Brzózka Zdzisława Heydla drewno dębowe, z którego postawili krzyż. Ta „figura powstańcza” została w 1944 r. obalona przez niemieckich żołnierzy do przydrożnego rowu. W 1945 r. z powrotem, pod osłoną nocy postawiono krzyż, który z upływem lat coraz bardziej marniał. W 1971 r. za sprawą ofiarnego społecznika,

Antoniego Lipca wybudowano nowy pomnik złożony z dwóch głazów, lancy i dwóch kos postawionych na sztorc. W jednym z głazów znajduje się wmurowana pamiątkowa tablica żeliwna z napisem: MIEJSCE UŚWIĘCONE WALKĄ ODDZIAŁU POWSTAŃCZEGO „DZIECI WARSZAWSKICH” STOCZONEJ POD DOWÓDZTWE M. POR. PAWŁA GAŚOWSKIEGO 15.II.1864 R. Z WOJSKAMI CARSKIMI SPOŁECZEŃSTWO WSI LIPA I OKOLIC WRZESIEŃ 1971 R.

Powyżej umieszczono tabliczkę z liczbą 123 – przypominająca o latach zniewolenia narodowego. W 2009 r. teren obiektu odremontowano i uporządkowano.

Poległych w bitwie pod Lipą zebrano na furmanki i przewieziono do pobliskiego Głowaczowa. Zwłoki młodych mężczyzn w większości odarte były z odzieży i bielizny, poszarpane od ciosów bagnatów, kozackich szabli i kul karabinów.

Pochówku dokonał 17 lutego proboszcz parafii Głowaczów ks. Henryk Mroczkowski. Przed pochówkiem udało mu się zidentyfikować 2 powstańców: Michała Nasiorowskiego i Juliana Korzonka, pozostali pochowani zostali dokładnie opisani z podaniem przypuszczalnego wieku. W materiałach archiwalnych księgi cywilnej parafii Głowaczów z 1864 r. znajdujących się w Archiwum Państwowym w Radomiu, znajdziemy dosyć dokładne akty zgonów poległych pod Lipą. W sumie na cmentarzu w Głowaczowie pochowano 37 „Dzieci

Warszawskich”, w większości mężczyzn przed 30. rokiem życia.

Stylizowana ziemna mogiła na cmentarzu parafialnym w Głowaczowie powstała w 1993 r. dzięki Antoniemu Lipcowi. Na wezłowniu mogiły ustawiony jest betonowy blok, na którym osadzony jest krzyż od którego podstawy biegną kosy postawione na sztorc, stykające się z ramionami krzyża. Wmurowana tablica z inskrypcją głosi: POWSTAŃCOM POLEGŁYM W LIPIE 15-II-1864 R. W BITWIE Z WOJSKAMI CARA O WOLNOŚĆ OJCZYZNY W HOLDZIE ANTONI LIPIEC 1993 r.

Kierując się na południe powiatu kolejne ślady po powstańcach znajdziemy w kościele parafialnym pw. Św. Bartłomieja w Brzozie. W kruście kościoła wśród wielu tablic pamiątkowych znajdziemy również tablicę przywołującą pamięć oddziału chłopskiego Michała Piwnickiego z Ursynowa. Ten rzutki gospodarz zorganizował już na początku powstania 50-cio osobowy oddział partyzantów. Pod koniec 1863 r. udało mu się zorganizować ośrodek powstańczy w którym kuto kosy, groty i bagnety, warsztaty naprawiały broń, szyły ubrania i buty, zgromadzono po każdym arsenale broni: ponad 250 sztuk broni palnej 60 karabinków kawalerskich, ponad 450 kos. W ośrodku ćwiczył i wyprawiał



chłopów-ochotników. W lutym 1864 r. Piwnicki ruszył z ochotnikami w teren i rozłożył w lesie pod Cecylówką obóz. Tam został zaskoczony przez lotny oddział por. Assiejewa, który rozbił powstańców. W krótkiej walce poległo ich 17, a 6 zostało ciężko rannych, w tym Piwnicki. Tablicę w kościele o treści widocznej na powyższym zdjęciu ufundowało w 1983 r. Koło ZBOWiD w Głowaczowie.

We wsi Molendy, położonej w Puszczy Kozienickiej, okoliczna ludność postawiła kapliczkę w miejscu egzekucji ściganych powstańców. Podania ustne okolicznej ludności i leśników przekazują, że na dębie przy którym znajduje się kapliczka Moskale

Dokończenie na str. 8

ŚLADY POWSTANIA STYCZNIOWEGO W POWIECIE KOZIENICKIM

w 1864 r. powiesili powstańców. W. Dąbkowski w książce „Powstanie styczniowe w Puszczy Kozienickiej” podaje: „(...) *Kul-gaczew, po zniszczeniu powstańczego obozu ruszył za uchodzącymi w pościg i tropiąc ich po puszczy niby dzikiego zwierza, dopadł powtórnie dnia następnego w lasach koło wsi Molendy. Wywiązała się walka, o której wiemy tyle, że 6 powstańców, przeważnie chłopów z Podlasia, dostało się do niewoli, a 2 poległo. Obdarte zwłoki ich znaleźli po starciu miejscowi chłopci*”. Polegli pochodzili z oddziału, ostatniego dowódcy powstańczego w Puszczy Kozienickiej, bliżej nieznanego Malinowskiego. W ogrodzonej drewnianym płotkiem mogile znajduje się duży, drewniany krzyż z wyryta inskrypcją: POWSTAŃCOM MARZEC 1864.



Na cmentarzu parafialnym w Oleksowie znajdują się kwatery powstańców styczniowych i listopadowych. Na terenie uporządkowanych w 2005 r. kwater znajdują się trzy płyty nagrobne. Dwie dziedzińców wsi Chechły, uczestników powstania styczniowego Brunona i Szymona Mireckich. Jedna Antoniego Słończyńskiego – oficera wojsk polskich powstania listopadowego, Na tablicach przy których ustawiono brzożowe krzyże widnieją epitafia, z lewej: D.O.M. BRUNO MIRECKI Z CHECHEL. UR. 6 PAŹDZIERNIKA 1841 R. UMARŁ 16 WRZEŚNIA 1864 R.; w środku: D.O.M. SZYMON MARECKI KAPITAN GWARDII D. WOJSK POLSKICH DZIEDZIC WSI CHECHEL

URODZ. 28 GRUDNIA 1805 R. UMARŁ 13 LIPCA 1863 R.

W Wysokim Kole, na terenie przykościelnego parku znajduje się odnowiony i poświęcony w 2005 r. pomnik nagrobny ks. Józefa Szczepańskiego. Ks. Szczepański od 1860 r. był proboszczem parafii w Regowie Starym. Za swoją patriotyczną postawę, walkę o prawo używania podczas liturgii języka polskiego, obronę chłopów pańszczyźnianych w sporach z władzą i udział w powstaniu w oddziale Mariana Langiewicza został zesłany na Sybir. Zmarł w kwietniu 1882 r. w Spasku na terenie guberni tambowskiej. Wierni parafii regowskiej, chcąc upamiętnić swego proboszcza i zesłańców-sybiraków ustawili symboliczny krzyż przy kościele. W 140. rocznicę zesłania ks. Szczepańskiego uroczyste przeniesiono krzyż na teren sanktuarium wysokokolskiego.

Na cmentarzu parafialnym znajduje się kolejny pomnik, nagrobek powstańca styczniowego – Władysława Boguskiego. Urodził się w Gniewoszowie w 1832 r. w szlacheckiej rodzinie herbu Topór. Był powstańcem u Dionizego Czachowskiego. Uniknął represji i osiadł w majątku Zwola. Szwagrem Boguskiego był Władysław Skłodowski – ojciec Marii, polskiej noblistki. Te konotacje rodzinne sprawiły, że Maria Skłodowska była częstym gościem w dobrach zwolskich. W jednym z wierszy młodej Marii słychać jeszcze echa walk powstańczych wuj:

*Pan Boguski dziedzic Zwoli
powstaniec Styczniowy... (1863) (!)
a w czasie którego odniósł wielkie
zwycięstwo...
Za co dowódca Czachowski nadał mu
Podwójne szlachectwo...*

W rodzinnym grobowcu Boguskich znajduje się nagrobek Władysława z płytą, na której widnieje napis: Ś.P. WŁADYSŁAW BOGUSKI SĘDZIA GMINNY UCZESTNIK POWSTANIA STYCZNIOWEGO ŻYŁ LAT 80 ZMARŁ 28 III 1913.

Opisane powyżej miejsca poświęcone polskiej walce niepodległościowej podczas Powstania Styczniowego z pewnością nie wyczerpują tematu. Szczególnie na cmentarzach parafialnych znajduje się co najmniej kilka-kilkanaście grobów uczestników powstańczej konspiracji cywilnej lub zbrojnej. Co ważne – wiele miejsc pamięci, mogił, przez lata zostało zaniedbanych lub całkiem zapomnianych. Warto te miejsca odkrywać, dbać o nie i kultywować pamięć o tych, którzy swoją postawą dali przykład kolejnym pokoleniom walczących Polaków.

KRZYSZTOF ZAJĄC

WYWIAD Z ANNA PACHOLSKĄ

się do solidnej pracy, aby móc w pełni przygotować się do Mistrzostw Polski Juniorów i Seniorów oraz zawalczyć o uzyskanie minimum na Mistrzostwa Europy Juniorów.

Nie mam sportowego idola. Nikogo nie naśladowuję, dążę do celu własną wąską ścieżką.

Najważniejsze osiągnięcia zawodniczkis:

- dwie pierwsze klasy sportowe na 400 m i 400 m przez płotki, w 7-boju brakuje jej 59 pkt. do 1 kasy, w pozostałych konkurencjach biegowych ma drugie klasy sportowe.
- W 2007 r. będąc młodziezką posiadała najlepszy czas w Polsce w swojej kategorii wiekowej na 400 m i zdobyła brązowy medal Mistrzostw Polski.
- W 2008 r. uzyskała najlepszy wynik w Polsce na 400 m i drugi na 400 m przez płotki oraz zdobyła pierwszą klasę sportową, zdobyła Mistrzostwo Polski na 400 m, wystartowała na Mistrzostwach Świata Juniorów będąc zawodniczką z młodziej kategorii i została powołana do kadry Polski, w której jest do dziś.
- W 2009 r. uzyskała najlepszy czas w Polsce na 400 m przez płotki, jednak na MP była 4, na MP seniorów bijąc swój rekord życiowy zajęła 9 miejsce umacniając się na pierwszej pozycji w tabelach junierek na 400 m przez płotki, uzyskała również 3 wynik w Polsce w 7-boju.
- W 2010 r. zdobyła v-ce Mistrzostwo Polski na 400 m przez płotki, posiada trzy najlepsze wyniki w Polsce w swojej kat. wiekowej na 400 m, oraz zajęła 4 miejsce w Mistrzostwach Polski w wieloboju oraz 5 w Mistrzostwach Polski Seniorów na 400 m przez płotki.



- W 2011 r. zdobyła brązowy medal na 400 m podczas Halowych Mistrzostw Polski Juniorów.

EWA CICHECKA



KSZTAŁTOWANIE POSTAW, PREDYSPOZYCJI I ZAINTERESOWAŃ DZIECKA

Zadaniem środowiska rodzinnego i współczesnej szkoły jest przygotowanie młodego człowieka do właściwego korzystania z czasu wolnego i zarządzania nim. Dobrze wykorzystany czas wolny może być twórczym czynnikiem w kształtowaniu osobowości ludzkiej, zaś niewłaściwie wykorzystany – czynnikiem destrukcyjnym.

Każdy człowiek powinien mieć w ciągu dnia czas tylko dla siebie, który może poświęcić na ulubione czynności. Małe dzieci mają głównie czas niezorganizowany, który z wiekiem, określany jest przez ramy nakładane przez placówki oświatowe i rodzinę. Ważne jest zatem, aby wzajemnie nauczyć się, racjonalnie i świadomie wybierać z bardzo bogatej oferty rozrywek i form spędzania wolnego czasu.

Czas wolny spędzany przez dziecko można podzielić na kilka podstawowych kategorii:

- uczestnictwo dziecka w kulturze: percepcja środków masowego przekazu, teatr, kino, koncerty, muzea, wystawy, imprezy artystyczne, itp.,
- uczestnictwo w życiu społecznym: rodziny, grupy rówieśniczej,
- zabawa i rozrywka – przywatki, przebywanie w kawiarni, dyskoteki, zabawy rówieśnicze, itp.,
- realizacja indywidualnych zamiłowań np. sportowych, turystycznych, poznawczych, artystycznych – twórczych, hobby różnego rodzaju,
- realizacja obowiązków, takich jak pomoc rodzinie, wolontariat,
- bierny odpoczynek: sen, polegiwanie, oglądanie telewizji, gry na komputerze, itp.,
- zachowania o charakterze patologii

społecznej – nadużywanie alkoholu, narkomania, przestępczość.

Jak zatem dorośli mogą wpłynąć na prawidłowe i owocne planowanie czasu wolnego? Oto kilka wskazówek:

- uzgodnij z dzieckiem rodzaj i zakres zajęć pozalekcyjnych i pozaszkolnych,
 - dobieraj zajęcia adekwatne do możliwości dziecka (np. możliwości fizycznych, psychicznych, zdrowotnych),
 - nie przesadzaj z liczbą zajęć dodatkowych, to przeciąża i przemęcza Twoje dziecko,
 - „daj” dziecku czas wolny, w którym mogłoby robić to, na co miałoby ochotę (bez z góry założonego planowania, a jednocześnie niepozbawione kontroli),
 - planuj i odpowiednio też wykorzystuj swój własny czas wolny, co spowoduje kopiowanie właściwych zachowań przez dziecko,
 - nie kieruj się własnymi upodobaniami,
 - zadbaj o atrakcyjność i różnorodność czasu spędzanego z dzieckiem,
 - unikaj nakładania na dzieci zbyt dużej liczby obowiązków domowych,
 - nie pozwól aby aktywność pozaszkolna była uzależniona od dobrego zachowania czy wyników w nauce, np. „pójdziesz na wycieczkę, jeśli poprawisz ocenę z matematyki”,
 - zadbaj o czas spędzany w ciągu dnia tylko z dzieckiem (na rozmowie, zabawie, grze w piłkę itp.),
 - kontroluj czas spędzany przez dziecko przed komputerem czy telewizorem.
- Pomoc w efektywnym wykorzystaniu

czasu wolnego przez dziecko to ważne zadanie leżące po stronie rodzica. Istotne jest, aby konstruowane zajęcia i sposób spędzania czasu były zgodne z możliwościami dziecka i odpowiadały na potrzeby rozwojowe, zgodne z jego wiekiem. Ważny w całym procesie jest także relaks, czyli beczynność służąca regenerowaniu sił młodego człowieka.

Racjonalne organizowanie czasu wolnego to przede wszystkim nauka dyscypliny, obowiązkowości, zorganizowania czasu. Daje okazję do odkrywania swoich uzdolnień, ich rozwijania. Sprzyja to na pewno w określeniu potencjału edukacyjnego, a także zawodowego, tak istotnego w przyszłym określeniu zawodowym. Prawidłowo spędzany czas wolny to również okazja do poszerzania horyzontów poznawczych dziecka oraz pogłębiania jego wiedzy, umiejętności i wzbogacania kontaktów społecznych.

Nieumiejętne gospodarowanie czasem wolnym, czyli brak alternatywnych, interesujących dziecko form zabawy, pracy, rozrywki, często wiąże się ze wzrastającym uczestnictwem w grupach nieformalnych, patologicznych, dających okazję do przeżywania silnych emocji, ryzyka. W tych sytuacjach wzrasta także spożycie alkoholu przez młodzież, co bierze się z nieumiejętności organizowania czasu wolnego. Wzór zachowania w czasie wolnym wyznacza przede wszystkim rodzina, grupa rówieśnicza, koleżanki, przyjaciel. Znajomość naszych dzieci, ich upodobań, zainteresowań, potencjału pozwoli na właściwe dostosowanie i dopasowanie zajęć oraz wszelkiej aktywności poznawczej.

mgr KATARZYNA OLECHOWSKA-OLMA
pedagog, doradca zawodowy

KĄCIK KUBUSIA PUCHATKA

Dzięki pomysłowości pań bibliotekarek z Filii nr 1 Biblioteki Publicznej Gminy Koziernice pojawiło się w mieście nowe miejsce stworzone z myślą o najmłodszych: Kącik Kubusia Puchatka, który ma służyć dzieciom, gdy ich opiekunowie będą korzystać z biblioteki lub załatwiać sprawy w okolicy. Prowadzone w nim będą również zajęcia cykliczne, które pozwolą na uwrażliwienie dzieci na szacunek, dobro, bezinteresowność poprzez czytanie im przez panie edukacyjnych książeczek, ale przede wszystkim pozwolą dzieciom spędzić

miło czas na zabawie w miejscu dostosowanym do ich potrzeb.

W kąciku znajdują się również gry planszowe i edukacyjne oraz zabawki. Dzieci mają także możliwość korzystania z materiałów do malowania, a ich prace są prezentowane w specjalnie do tego przygotowanym miejscu.

Biblioteka przygotowała w kąciku również zajęcia na ferie zimowe, podczas których dzieci mogły popisać się znajomością bohaterów książkowych, wziąć udział w konkursie głośnego czytania oraz w turnieju warcabowym lub

nauczyć się gry w warcaby, poznać życie elfów, wróżek, krasnali oraz innych czarodziejskich postaci.

Panie bibliotekarki współpracują z przedszkolami oraz Placówką Socjalizacyjną PANDA, gdzie czytają dzieciom oraz prowadzą zajęcia i zabawy związane z przeczytaną książeczką.

Kącik Kubusia Puchatka jest miejscem przyjaznym i bezpiecznym, w którym dzieci mogą miło spędzić czas na zabawie i nauce.

AGNIESZKA GAJDA

WIZYTA GŁÓWNEGO INSPEKTORA SANITARNEGO W KOZIENICACH

27 stycznia br. w Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Kozienicach przebywał wiceminister zdrowia dr n. med. Przemysław Biliński, który 5 stycznia 2011 r. został mianowany na stanowisko Głównego Inspektora Sanitarnego.

W Polsce jest obecnie 318 stacji powiatowych i granicznych oraz 16 wojewódzkich. Minister, będąc Głównym Inspektorem Sanitarnym ma obowiązek nadzorowania powiatowych stacji merytorycznie, w pierwszych tygodniach swojej nominacji postanowił odwiedzić najlepsze i najgorsze Stacje Sanitarne – Epidemiologiczne. SANEPID w Kozienicach znajduje się w gronie trzech najlepszych stacji w Polsce pod względem merytorycznym.

Główny Inspektor Sanitarny podczas swojej wizyty zwrócił uwagę na znaczenie swojego stanowiska, ponieważ wzmocnienie działalności samorządów poprzez przekazanie zadań na poziomie powiatów starostom wymagało również wzmocnienia nadzoru nad taką działalnością.

Zauważył, że największym problemem stacji powiatowych jest obecnie brak środków finansowych na rozszerzenie działalności oraz stosunkowo niskie pensje pracowników, którzy posiadają ogromną wiedzę i spoczywa na nich duża odpowiedzialność w dbałości o nasze zdrowie. Minister zwrócił również uwagę na to, że aktywność, którą Powiatowa Stacja Sanitarnej – Epidemiologicznej w Kozienicach wykazywała do tej pory, była ograniczona, ponieważ powiaty ościenne przejęły działalność laboratoryjną. Jak powiedział, Powiatowa Stacja Sanitarnej – Epidemiologicznej w Kozienicach jest stacją typowo nadzorującą, ma potencjał oraz wolne pomieszczenia, jest również pełna zgoda władz lokalnych do wzmocnienia jej działalności, powrotu do pełnego zakresu działania



W rozmowach z wiceministrem zdrowia uczestniczyli dyrektor stacji Maria Pawlak, wicestarosta Józef Grzegorz Małaśnicki, przewodniczący Rady Powiatu Włodzimierz Stysiak oraz wiceburmistrz Gminy Koziennice Małgorzata Bebenska i przewodniczący Rady Miejskiej w Kozienicach Mariusz Prawda.

AGNIESZKA GAJDA

MARIOLA PACHNIA „POWRÓT DO KORZENI”

„Ta wystawa jest dla mnie powrotem do korzeni, gdyż Koziennice to moje rodzinne strony. Tu wszystko się zaczęło (...) Stąd wyniosłam wszystko to co najlepsze, autentyczne i ponadczasowe” – pisze w folderze Mariola Pachnia, której grafikę, malarstwo i rysunek można było oglądać w Muzeum Regionalnym w Kozienicach od 15 stycznia do 28 lutego br.

Artystka wykreowała własny styl artystyczny, który nazwała sensytywizmem (od angielskiego sensitive – wrażliwy). Najważniejsze w sztuce jest bowiem dla niej odzwierciedlanie uczuć i nastrojów. „Mój sensytywizm to ukazywanie nastroju radości, ciepła, pokory i zachwytu nad światem duchowym ukrywającym się w kształtach roślin i przedmiotów. Odrealnienie ich ma na celu uchylenie rąbka tajemnicy ich bogatego wnętrza, mistycznej osobowości i potęgi Stwórcy” – pisze autorka pełnych impresji i delikatności prac.

Rysunki Marioli Pachnia prezentowane na wystawie wprowadzały nas w stan kontemplacji i skupienia nad kruchością naszej postaci oraz tajemnicą życia. Obecna w prezentowanych pracach sepia dawała posmak czaru secesji, a jednocześnie stanowiła bezpretensjonalną dekorację.

AGNIESZKA GAJDA

STUDNIÓWKI W POWIECIE KOZIENICKIM

Styczeń i luty to tradycyjny czas studniówek. W roku szkolnym 2010/2011 bal studniówkowy uczniów Zespołu Szkół nr 1 im. Legionów Polskich odbył się w dwóch turach: 15 oraz 22 stycznia, uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego bawili się 29 stycznia, natomiast przyszli abiturienti Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Garbacie-Letnisku 12 lutego.

Maturzystom towarzyszyli rodzice, nauczyciele i zaproszeni goście, wśród których obecni byli między innymi poseł na sejm RP Czesław Czechyra, starosta powiatu koziennickiego Janusz Stąpór, wicestarosta powiatu koziennickiego Józef Grzegorz Małaśnicki, przewodniczący Rady Powiatu Włodzimierz Stysiak oraz przewodniczący Rady Miejskiej Mariusz Prawda.

Uczniowie brali udział w dekorowaniu sal, zaprezentowali przygotowanego Poloneza, dziękowali nauczycielom za naukę i opiekę. Balom towarzyszyła atmosfera dobrej zabawy, stroje balowe oraz studniówkowe przesady.

AGNIESZKA GAJDA

PTAKI PUSZCZY KOZIENICKIEJ

21 stycznia br. w Muzeum Regionalnym w Kozienicach odbyło się uroczyste otwarcie wystawy zatytułowanej „Ptaki Puszczy Koziennickiej”.

Wystawa została zorganizowana przez Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych, Zespół ds. Koziennickiego Parku Krajobrazowego oraz Muzeum Regionalne w Kozienicach.

Ekspozycja prezentuje fotografie różnych ptaków oraz ekspozyty dermoplastyczne. Uzupełniają ją opisy gatunków oraz nagrane odgłosy ptaków. Dodatkowym elementem wystawy jest zbiór kronik, które dokumentują działania młodzieży szkolnej uczestniczącej w konkursie „Szkolny karmnik”.

Otwarcie wystawy było połączone z promocją książki Sławomira Wąsika „Ptaki Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych”, która została wydana przez Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Sławomir Wąsik jest również autorem filmu pt. „Ptaki drapieżne Koziennickiego Parku Krajobrazowego”, który zainteresowani tematyką mogą obejrzeć podczas zwiedzania wystawy. Przygotowane są także lekcje muzealne poszerzające wiedzę przedszkolaków oraz młodzieży szkolnej o ptakach.

Wystawa potrwa do 31 marca 2011 r.

AGNIESZKA GAJDA

WYSTAWA ANNY JĘDRZEJEC W GALERII NA PIĘTRZE

Od 24 stycznia do 4 lutego w Publicznej Szkole Podstawowej w Roznieszewie, w „Galerii na Piętrze” każdy chętny mógł podziwiać wystawę Anny Jędrzejec, absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Artystka urodziła się w 1986 roku. W 2010 roku zrobiła dyplom z ilustracji u prof. Zygmunta Januszewskiego oraz aneks do dyplomu z techniki batiku na Wydziale Malarstwa, u prof. Doroty Grynczel. Z batikiem zetknęła się po raz pierwszy w 1999 roku na zajęciach w Pałacu Młodzieży w Warszawie prowadzonych przez panią Kamilę Guzał, której została asystentką w latach 2003-2005. Od razu pokochała tę nietypową technikę artystyczną i jest jej wierna po dziś dzień. Jak mówi jest „*to miłość mego życia, to technika, która pochodzi z Indonezji(...). Jej zasada jest prosta, polega na odpychaniu barwnika przez wosk nałożony na tkaninę i tam gdzie jest wosk, tam nie „przejdzie” kolor(...), batiki mają to w sobie, że można dużo rzeczy z nimi robić, oprócz tego, że można się w nie ubierać i mogą wisieć na ścianie, mogą być też używane jako lampy, jako żaluzje, jako parawany*”.

Anna Jędrzejec zajmuje się także tradycyjną grafiką warsztatową, malarstwem i rysunkiem, a jej inspiracją do tworzenia prac jest „*wszystko co nas otacza, najbardziej banalne przedmioty, piękny widok z okna, kubek, stół, meble i oczywiście natura, las, rośliny, kwiaty*”. Artystka uczestniczyła w wielu wystawach zbiorowych, po raz pierwszy w wieku 15 lat w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Jej praca twórcza ciągle krąży wokół tego, co nazywa „*zachwytem dnia codziennego*”. Młoda artystka swoją przyszłość wiąże z tym co kocha, a więc z grafiką i malarstwem. Ma nadzieję, że będą jej towarzyszyć do końca życia, bo „*to jest tak samo potrzebne jak powietrze, jak jedzenie*”.

W trakcie wystawy zostały także zorganizowane krótkie warsztaty, podczas których autorka zdradziła parę sztuczek malarskich przy użyciu świecy oraz farb plakatowych. Wszystkie dzieci bardzo chętnie sprawdzały swoje zdolności plastyczne, tworząc obrazy w papierowej wersji techniki batiku.

Wspaniały wernisaż Anny Jędrzejec umilił koncert, w wykonaniu absolwenta Publicznej Szkoły Podstawowej w Roznieszewie, Arkadiusza Cholewy, który zagrał na akordeonie m. in. utwory Andre Verchurena oraz Jana Sebastiana Bacha.

ALEKSANDRA PAJDA



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Człowiek – najlepsza inwestycja

W latach 2007-2013 w Polsce wdrażane są projekty społeczne współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, które realizowane są w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Nadrzędnym celem POKL jest zwiększanie poziomu aktywności zawodowej ludności oraz przeciwdziałanie zjawisku bezrobocia.

Powiatowy Urząd Pracy w Kozienicach od 1 stycznia 2008 roku realizuje projekt systemowy „Wspierajmy bezrobotnych”. Jest on wdrażany w ramach Poddziałania 6.1.3 PO KL – Poprawa zdolności do zatrudnienia oraz podnoszenie poziomu aktywności zawodowej osób bezrobotnych. Na każdy rok budżetowy PUP składa nowy wniosek o dofinansowanie. W wartości projektu kwota dofinansowania stanowi każdorazowo 85%. Ze wsparcia w ramach projektu korzystać mogą bezrobotne kobiety i mężczyźni zamieszkujący powiat kozienicki. W szczególności chodzi tu o osoby znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2004 Nr 99, poz. 1001 z późn. zm.).

W związku z faktem, że umowa ramowa w oparciu, o którą realizowany jest projekt Powiatowego Urzędu Pracy została zawarta na okres od 1 stycznia 2008 roku do 31 grudnia 2013 roku, to można powiedzieć, że został osiągnięty półmetek okresu wdrażania projektu „Wspierajmy bezrobotnych”. Tym bardziej godne zauważenia są dotychczasowe efekty realizowanych działań projektowych.

W latach 2008 – 2010 wsparciem w ramach projektu objęto 1030 osób. Poniesione w tym czasie wydatki projektowe wyniosły 7.950.690,64 zł. Kwota ta świadczy o tym, iż Powiatowy Urząd Pracy w Kozienicach wykorzystał ponad 99% środków jakie zostały przyznane na realizację projektu w okresie pierwszych trzech lat.

W okresie tym zorganizowano takie formy wsparcia jak:

- szkolenia grupowe i indywidualne – dla 360 osób,
- staże – dla 479 osób,
- przygotowanie zawodowe w miejscu pracy – dla 104 osób,
- przyznanie jednorazowo środków na podjęcie działalności gospodarczej – dla 112 osób.

Uczestniczki i uczestnicy projektu korzystali również ze wsparcia w postaci: poradnictwa zawodowego, pośrednictwa pracy, informacji zawodowej oraz Indywidualnych Planów Działania. W ramach projektu realizowano także inne zadania, niezbędne dla jego prawidłowej realizacji, takie jak: Promocja projektu, Obsługa projektu oraz Badanie ewaluacyjne.

Początek kolejnej rekrutacji uczestników projektu przewidywany jest w marcu 2011r. Jednakże szczegółowe informacje dotyczące dalszej realizacji projektu uzależnione są od środków finansowych jakie będą dostępne oraz od terminu naboru wniosków o dofinansowanie projektów w województwie mazowieckim. Prawdopodobnie informacje te będą już znane w pierwszym kwartale 2011 roku. Instytucją odpowiedzialną za nabór wniosków o dofinansowanie projektów, realizowanych przez Powiatowe Urzędy Pracy, w województwie mazowieckim jest Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie.

Blizsze informacje dotyczące projektu, realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Kozienicach można uzyskać w siedzibie PUP ul. Zdziczów 1, 26-900 Kozienice pok. nr 10, a także pod numerem tel. 48 614 66 81.

ARKADIUSZ NOWAKOWSKI
Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kozienicach

ORGANIZACJE POŻYTKU PUBLICZNEGO DZIAŁAJĄCE NA TERENIE POWIATU KOZIENICKIEGO

Osoby rozliczające się z podatku dochodowego za 2010 rok mogą przekazać 1% swojego podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego (OPP). Ci, którzy zdecydują się na ten krok mogą przeznaczyć swój podatek m.in. dla organizacji działających na terenie powiatu kozienickiego.

• FUNDACJA „ZDROWE DZIECKO”

Numer KRS 0000146712

Fundacja „Zdrowe dziecko” powstała 27.12.1993 r. przy Oddziale Dziecięcym Szpitala w Kozienicach. Nadzór nad jej działalnością sprawuje Minister Zdrowia i Opieki Społecznej. Celem działalności jest pomoc chorym dzieciom oraz podjęcia działań profilaktycznych poprawiających stan zdrowia najmłodszych oraz organizowanie działań oświatowych promujących zdrowie, pomoc służbie zdrowia w zaopatrzeniu w aparaturę i sprzęt medyczny, kontynuowanie szczepień przeciwko WZW – B wśród dzieci w wieku przedszkolnym.

• LUDOWY KLUB SPORTOWY „MEGAWAT” ŚWIERŻE GÓRNE

Numer KRS 0000229573

Ludowy Klub Sportowy Megawat Świerże Górne powstał w 1997 roku. Celem Klubu jest krzewienie kultury fizycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych na terenie działalności Klubu, upowszechnianie rekreacji ruchowej i profilaktyki zdrowotnej, wychowywanie dzieci i młodzieży przez kulturę i sport oraz organizacja czasu wolnego dzieci i młodzieży.

• KLUB JEŹDZIECKI „SKARB” PRZY STADNINIE KONI W KOZIENICACH

Numer KRS 0000234855

Tradycje jeździeckie w Stadninie Koni Kozienice sięgają roku 1951. Celem działalność klubu jest szkolenie i doskonalenie kwalifikacji członków zrzeszonych w Klubie, opieka nad młodzieżą zrzeszoną w Klubie, przygotowywanie zawodów konnych i pokazów szkoleniowych, sprawowanie opieki weterynaryjnej, utrzymanie i żywienie koni.

• STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I ICH RODZIN „SAMI SOBIE”

Numer KRS 0000216086

Swoją działalność stowarzyszenie opiera na pracy społecznej członków do prowadzenia swoich spraw może zatrudniać pracowników oraz członków Zarządu. Cele statutowe realizowane są w formie zebrań informacyjnych, zajęć terapeutycznych dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, wspierania psychologicznego rodzin, różnej działalności na rzecz likwidacji barier architektonicznych oraz integracji osób niepełnosprawnych z różnymi środowiskami.

• POLSKI ZWIĄZEK NIEWIDOMYCH OKRĘG MAZOWIECKI, KOŁO W KOZIENICACH

Numer KRS 0000163347

Pod nazwą „Polski Związek Niewidomych” organizacja działa od 1951 roku. PZN to stowarzyszenie osób niewidomych i tracących wzrok, którego celem działalności jest pomaganie tym osobom i ich bliskim w odnalezieniu się w nowej sytuacji, uczenie jak być samodzielnym w domu, w podróży, w pracy, i jak aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, praca na rzecz systemowych rozwiązań ułatwiających funkcjonowanie osób z dysfunkcją wzroku i dbanie o ich właściwe postrzeganie.

• POLSKI CZERWONY KRZYŻ ZARZĄD REJONOWY W KOZIENICACH

Numer KRS 0000225587

W wypełnianiu swojej misji PCK podejmuje przede wszystkim takie zadania jak: ochrona życia i zdrowia, zapewnienie poszanowania istoty ludzkiej, zwłaszcza podczas konfliktów zbrojnych i w innych krytycznych sytuacjach, praca na rzecz zapobiegania chorobom i rozwijanie pomocy społecznej, aktywizowanie pracy wolontariuszy i stała gotowość do niesienia pomocy, budowa uniwersalnego poczucia solidarności ze wszystkimi, którzy potrzebują ochrony i pomocy.

• ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ SZCZEP KOZIENICKICH DRUŻYN HARCERSKICH I ZUCHOWYCH „PRZESILENIE”

Numer KRS 0000057720

Szczep Kozienickich Drużyn Harcerskich i Zuchowych „Przesilenie” jest owocem wieloletniej pracy wszystkich zuchów, harcerek i harcerzy, zastępowych, przybocznych i drużynowych, którzy działali w swoich kozienickich drużynach w latach 80. 90. XX wieku oraz teraźniejszych. Głównym celem działalności jest wychowanie człowieka metodą harcerską w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego oraz do świadomej postawy obywatelskiej w poczuciu współodpowiedzialności za losy własnej rodziny, narodu i państwa polskiego, a także upowszechnianie w społeczeństwie ideałów harcerskich.



Biuletyn Informacyjny „Nasz Powiat”

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Kozienicach
 Biuletyn Informacyjny powstaje w Wydziale Promocji i Kultury.
 Przygotowanie i opracowanie tekstów: *Danuta Delekt*
 Opracowanie graf. i skład komputerowy: *Eliza Rakoczy*
 Uwagi prosimy kierować do *Lucyny Domańskiej-Stankiewicz*
 – Naczelnika Wydziału, tel. 48-611-73-42.

nr 2 – luty 2011

Adres wydawcy:
 ul. Kochanowskiego 28, 26-900 Kozienice
 tel. 48 611-73-44 fax. 48 611-73-41
 e-mail: promocja@kozienicepowiat.pl
 Fotografia: Archiwum Starostwa Powiatowego
 w Kozienicach

Dziękujemy za współpracę przy tworzeniu Biuletynu.